

Warszawa, 07 grudnia 2022r.

CZYTELNIA PORADNI #2

W cyklu Czytelnia Poradni zapraszamy do zapoznania się z książką „W ciemnej dolinie. Rodzinna tragedia i tajemnica schizofrenii.” autorstwa Roberta Kolкера.



Książka ta jest połączeniem reportażu i niezwykle intymnej historii amerykańskiej rodziny Galwinów. Autor pozwala nam poznać się z bohaterami, kiedy zaczynają budować swoje wspólne życie. Młodzi małżonkowie Don i Mimi prowadzą, wydawałoby się, piękne życie, pełne miłości, satysfakcji i szczęścia.

Zdobywają wykształcenie, są zamożni, spędzają czas z przyjaciółmi oraz rozwijają swoje zainteresowania. Don jest profesorem na pobliskim uniwersytecie, jest pracowity i ambitny, jego żona Mimi jest postrzegana jako idealna mama, znana z zamiłowania do opery i urządzania wspaniałych przyjęć – życie jak z amerykańskiego snu. Do 1966 roku ich rodzina powiększyła się aż o dwanaścioro dzieci: dziesięciu chłopców i dwie dziewczynki.

Stopniowo sześcioro z dwunastki dzieci zaczyna sprawiać problemy behawioralne, pojawiają się zachowania dziwne, odbiegające od normy, niektórzy chłopcy wycofują się z życia społecznego, inni stają się agresywni i stosują przemoc. Początkowo rodzice przymykają oko na to, co dzieje się z ich synami, tłumacząc to ilością testosteronu w domu, jednak z czasem trudno nie zauważyć, że dzieje się coś niepokojącego. Sprawy nie ułatwiał fakt, że ojciec rodziny – Don miał wysoką pozycję w armii amerykańskiej, a plotki o dziwnych zachowaniach synów mogły wpłynąć na jego karierę. Galwinowie długo nie szukali pomocy udając, że wszystko jest ok, a nawet ukrywając przed innymi ludźmi, co dzieje się w domu. Częściowo dlatego, że czuli wstyd przed chorobą dzieci, ale także ponieważ nie wiedzieli, z czym się zmagają. Dużo później cała szóstka dostała diagnozę, która brzmiała jak wyrok: schizofrenia.

Tragiczna historia Galwinów jest opisywana naprzemiennie z historią rozwoju medycyny, opieki zdrowotnej a także farmakologii w diagnostyce i próbach leczenia schizofrenii. W tle autor pozwala nam też zobaczyć amerykańskie społeczeństwo i jego próby odnalezienia się w powojennych czasach. W latach 50 czy 60 ubiegłego wieku schizofrenia budziła dużo lęku, obaw, niepokoju. Była tematem tabu tak jak wiele innych chorób psychicznych. Kolker opisuje w sposób ciekawy i wciągający zmieniające się teorie, eksperymenty, różnego rodzaju metody i próby leczenia. Włącza w to chłopców, którzy niejako byli królikami doświadczalnymi, co miało również i swoje negatywne skutki.

Źle dobrane leki, skutki uboczne, metody prób i błędów, niekiedy izolacja, długie pobyty w przeróżnych ośrodkach skutkowały nie tylko powolnym rozpadem rodziny, ale także zwiększaniem się osobistych problemów wszystkich jej członków. Nie dysponowano wiedzą o tej chorobie, objawach, normach. Trudno było zidentyfikować, co jeszcze mieści się w normie, a co jest już zaburzeniem. Nie opracowywano jeszcze metod leczenia, a już zupełnie na dalszym planie było dobro rodziny chorych, edukacja czy wsparcie. To często rodziny, głównie matki, były obarczane winą za chorobę, która rozwinęła się u dzieci. Nie było żadnej edukacji, a chorzy i ich rodziny nie dostawali wsparcia, zrozumienia czy empatii w środowisku.



Bardzo trudno było postawić właściwą diagnozę chłopcom Galwinów. Każdy z nich miał inne objawy, choć niektóre stanowiły wspólne tło. Eksperymentowano z lekami, pobytami na oddziałach zamkniętych, w szpitalach, na terapiach – wszystko to sprawiało, że w doskonałej rodzinie widzianej z zewnątrz działało się piekło. Mimo że zachorowało sześcioro dzieci, pozostałe również dorastały w cieniu

choroby. Opisywani są wszyscy członkowie rodziny i to, z jakimi konsekwencjami przyszło im się mierzyć. Każdy był w jakimś sensie ofiarą choroby psychicznej. Chorzy bracia wymagali więcej uwagi niż zdrowe dzieci. Powoli zawłaszczali rodziców w służbie zdrowienia. Autor opisuje różnego rodzaju traumy, z którymi każdy w rodzinie Galwinów się mierzył. Nawet jeśli nie zachorował na schizofrenię, to długo żył w lęku, czy aby na pewno choroba się nie objawi. Samotność, niepokój, rozgoryczenie to coś, z czym na co dzień ta osobliwa rodzina musiała się zmagać.

Wydzwięk lektury może wydawać się dość przygnębiający. Ponura osobista historia rodziny Galwinów, trudności w medycynie dotyczące leczenia i wciąż nie do końca zdefiniowane źródło zaburzeń malują przygnębiający obraz choroby. Obecnie nie ma leku na schizofrenię. Jednak sama możliwość badania i obserwowania chłopców była ogromnym krokiem naprzód w rozwoju medycyny w tym temacie. Obecnie trwają badania mające na celu złagodzenie objawów schizofrenii i chorób pokrewnych. Większość naukowców uważa, że pewne połączenie genów i środowiska (jako wyzwalacza) powoduje ujawnienie się tej choroby mózgu. Badane czynniki prenatalne, odżywianie, farmakoterapię, ćwiczenia fizyczne, relacje społeczne i nie tylko – wiele teorii i badań eksperymentalnych przedstawiono w dalszej części książki. Galwinowie nadal są zaangażowani w wiele badań nad schizofrenią, a dwie córki Galwinów same nalegały, aby ta książka została napisana celem pokazania światu, co choroba psychiczna może wyrządzić rodzinie. Chcieli, aby czytelnicy zdali sobie sprawę, że zawstydzanie i obwinianie osób nią dotkniętych nie jest pomocne i że potrzebne jest zrozumienie choroby.

Rodzina Galwinów stanowi anomalię. To bardzo duża rodzina składająca się z dwanaściorga dzieci, z których połowa została dotknięta chorobą, a druga połowa przeżyła traumę po dorastaniu z nimi. Galwinowie uczestniczyli w projekcie Human Genome Project, kompilacji próbek genetycznych i innych informacji, których celem było lepsze poznanie choroby. Naukowcy byli również pochłonięci kwestiami środowiska, natury i wychowania.



Fot.: pixabay.com

Książka stała się bestsellerem w Stanach Zjednoczonych. Zajmowała pierwsze miejsca w tak szacownych i prestiżowych rankingach jak New York Times, Book Club Choice Oprah Winfrey, Forbes. Dzięki temu rodzina Galwinów i kwestia chorób psychicznych znalazły się w kręgu zainteresowań i uwagi mediów. Schizofrenia jest powszechną chorobą psychiczną; badania mówią, że jedna na sto osób rozwinię ją w pewnym momencie. „W ciemnej dolinie. Rodzinna tragedia i tajemnica schizofrenii” to porywająca historia, która została znakomicie zbadana i napisana, będąca hołdem złożonym wszystkim ludziom cierpiącym z powodu chorób psychicznych i ich rodzinom.

(-) *Agnieszka Szymańska*

Agnieszka Szymańska – psychoterapeutka ze Specjalistycznej Poradni Rodzinnej Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy. Zajmuje się psychoterapią indywidualną osób dorosłych.

Specjalistyczna Poradnia Rodzinna Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy jest jednostką organizacyjną m.st. Warszawy działającą dla mieszkańców Warszawy.

Skontaktuj się z nami:



22 277 11 98
22 277 11 97



sekretariat@sprwawer.pl



www.sprwawer.pl



[@SPRWawer](https://www.facebook.com/SPRWawer)